



Wpis w EGiB a własność nieruchomości

W postępowaniu o zmianę danych w EGiB starosta nie może samodzielnie ustalać i rozstrzygać o prawidłowości tytułów własności do nieruchomości. Nie ma on prawa ani tym bardziej obowiązku weryfikowania w postępowaniu ewidencyjnym dokumentów uprawniających do dziedziczenia nieruchomości. Opisany przypadek pokazuje stopień komplikacji wielu podobnych spraw trafiających do sądów.

S tosownym pismem z 2011 r. pani P wniosła do organu prowadzącego ewidencje gruntów i budynków (EGiB) o dokonanie w rejestrze ewidencji wsi K wpisu określającego ją jako właścicielkę siedmiu działek oznaczonych numerami: 215, 216, 217, 219, 221, 434 i 435. Do wniosku dołączyła decyzję ministra rolnictwa i rozwoju wsi z grudnia 2010 r. stwierdzającą nieważność decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie z 1973 r. oraz utrzymanej nią w mocy decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G z 5 grudnia 1972 r. orzekającej o przejęciu od jej poprzedników prawnych (małżonków A) na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,60 ha.

W uzasadnieniu wniosku pani P wskazała, że w dacie śmierci jej poprzedniczki (tj. w 1985 r.) owo przejęte w 1973 r. na rzecz SP gospodarstwo rolne należało do masy spadkowej, zaś z uwagi na wykształcenie pani P (inżynier rolnik) w świetle ówczesnie obowiązujących przepisów prawa spadkowego w gronie spadkobierców ustawowych była ona jedyną osobą uprawnioną do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

W toku postępowania starosta zwrócił się do P o przedłożenie dokumentów stwierdzających nabycie praw do nieruchomości przez jej poprzedników, tj. małżonków A, jak również dokumentu poświadczającego nabycie praw do spadku po nich. Pani P złożyła m.in. kopie: postanowienia spadkowego po jednym z małżonków A, dyplomu ukończenia Akademii Rolniczej w Lublinie, decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (...) z 16 lipca 1973 r. o wprowadzeniu zmiany w rejestrze ewidencji gruntów wsi K, postanowienie Sądu Powiatowego z 1955 r. o wykreśleniu z działu II KW wpisu Skarbu Państwa. Starosta na tej podstawie ustalił, że w 1969 roku podczas prac związanych z założeniem EGiB małżonkowie A zostali wpisani jako władający działkami o łącznej powierzchni 3,6099 ha w 1/3 części, a sama pani A w 2/3 części.

Jak wskazano wyżej, całe gospodarstwo rolne o powierzchni 3,60 ha decyzją z 5 grudnia 1972 r. utrzymaną w mocy decyzją z 18 czerwca 1973 r. przejęte zostało na rzecz Skarbu Państwa (SP), po czym osobną decyzją w 1973 r. wprowadzono zmianę w rejestrze gruntów w jednostce rejestrowej nr 59 i w miejsce

dotychczas wykazywanych władających wpisano Państwowy Fundusz Ziemi.

N ieważność decyzji z 1973 r. orzekającej o przejęciu spornego gospodarstwa rolnego na rzecz SP stwierdzono w 2010 r. Jednak w połowie 2011 r. działający w imieniu SP starosta wystąpił do ministra rolnictwa i rozwoju wsi z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji z 2010 r., wskazując, iż została ona wydana z rażącym naruszeniem art. 156 § 2 kpa. Polegało ono na przyjęciu, że decyzja z 1973 r. i poprzedzająca ją decyzja z 1972 r. nie wywołały nieodwracalnych skutków prawnych; poza tym, że decyzja ta była niewykonalna w dniu jej wydania, a jej niewykonalność ma charakter trwały w części, w jakiej decyzje z lat 70. dotyczą gruntów niebędących już własnością Skarbu Państwa. Podał, że tylko jedna działka (nr 215/3) jest nadal własnością SP, część działek (221, 435, 503, 504, 522 i 530; dla jasności: z biegiem lat zmieniła się numeracja działek) stanowi z mocy prawa własność gminy, a pozostałe działki (nr 434 oraz od 505 do 521, od 523 do 529 i od 531 do 534) stanowią obecnie własność osób fizycz-

nych i w tym zakresie niewykonalność decyzji z 2010 r. ma charakter trwały.

Przyjmując brak interesu prawnego po stronie starosty, minister osobnym postanowieniem z 20 lipca 2011 r. odmówił wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności ww. decyzji z 2010 r.

W tym stanie rzeczy, działając na wniosek pani P, decyzją z czerwca 2013 r. starosta orzekł: po pierwsze, o odmowie wprowadzenia zmiany w ewidencji polegającej na wpisaniu P jako jedynej właścicielki działek nr 215, 216, 217, 219, 221, 434, 435; po drugie, o wpisaniu co do działki nr 215/7 jako właścicieli małżonków A w 1/3 i w 2/3 części – pani A (ujawnionych w ewidencji w 1969 r. jako władających); po trzecie, o wpisaniu co do działki nr 435 jako właścicieli małżonka A w 1/6 części oraz małżonki A co do 5/6 części.

W wyniku odwołania złożonego przez panią P WINGiK (działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 i 2 kpa w związku z art. 20 ust. 2 ustawy z 17 maja 1989 r. *Prawo geodezyjne i kartograficzne* oraz § 45 i § 46 rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków; dalej: rozporządzenie) utrzymał w mocy decyzję starosty w części zawartej w punkcie 1, tj. orzekającej o odmowie wprowadzenia do ewidencji gruntów i budynków zmiany właściciela co do części działek oraz uchylił jej punkt 2 i 3 o wpisach dotyczących działek nr 215/7 i nr 435. Uzasadniając powyższe, WINGiK wyjaśnił, że EGiB jedynie rejestruje stany prawne ustalone w innym trybie lub przez inne organy orzekające, nie rozstrzyga natomiast kwestii własnościowych do gruntu. Przywołał przepisy rozporządzenia (§ 45 ust. 1, § 12) i uznał, że przedstawione przez P dokumenty nie są dokumentami, o których mowa w art. 22 ust. 3 *Pgik* oraz w § 12 rozporządzenia, a więc nie mogą stanowić podstawy do zmiany podmiotowej. Uznał, że: gospodarstwo należało w latach 70. do małżonków A, nieważnościowa decyzja z 2010 r. stanowi o tym, że gospodarstwo to nie przeszło na własność SP, a samo postanowienie spadkowe po zmarłej w 1985 r. pani A o niczym nie świadczy, bo nie zawiera klauzuli o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego. WINGiK dodał przy tym, że „nikt nie kwestionuje, iż ww. działki nie są własnością SP, a prawa do nich przysługują spadkobiercom małżonków A, oraz że brak wpisów w EGiB nie oznacza, że osoby, którym odmówiono ujawnienia ich praw w ewidencji, utraciły lub nie posiadają praw do ww. nieruchomości”, a je-

dynie, że nie wpłynęły dokumenty pozwalające ww. prawa wykazać. Wskazał, że z postanowienia spadkowego po A nie wynika wprost prawo do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jedynie przez P (zwłaszcza że nie jest ona jedynym spadkobiercą) oraz że nie ma danych o spadkobiercach pana A, a także, że nie przedstawiono opracowania kartograficznego wskazującego powiązanie powołanych we wniosku działek 215, 216, 217, 219 z obecną EGiB, w której te działki nie występują.

Decyzję WINGiK-a zakwestionowała pani P. Zarzuciła jej naruszenie § 37, § 46 ust. 2 pkt. 1 i § 47 ust. 1 rozporządzenia, art. 20 ust. 2 pkt 1 *Pgik*, art. 138 § 2 kpa, art. 6 i 7 kpa, a także naruszenie art. 136 kpa. Do skargi dołączyła kopię odpisu aktu notarialnego, na podstawie którego A nabyła objęte wnioskiem nieruchomości. Podniosła też, że WINGiK naruszył § 37 rozporządzenia, bo wymagane dokumenty geodezyjne powinien był pozyskać z urzędu w wyniku terenowych pomiarów geodezyjnych lub fotogrametrycznych poprzedzonych ustaleniem przebiegu tych granic na gruncie.

Moim zdaniem

Podstawową funkcją katastru nieruchomości jest funkcja ewidencyjna polegająca na założeniu i systematycznym utrzymywaniu w stanie aktualności jednolitego w skali kraju, uporzędkowanego i zupełnego zbioru danych przedmiotowych oraz podmiotowych dotyczących gruntów, budynków i lokali, stanowiących podstawę planowania gospodarczego i przestrzennego, wymiaru podatków i świadczeń itd.

Pani P wносиła o ujawnienie jej prawa własności w EGiB, powołując się na nieważność decyzji z 1973 r. Organ II instancji co do zasady nie kwestionował jej prawa własności. Uznał jedynie, że żądany wpis nie jest możliwy z uwagi na nieprzedstawienie postanowienia stwierdzającego dziedziczenie przez nią gospodarstwa rolnego po małżonkach A (co było wymagane przepisami obowiązującymi w szczególności w dacie śmierci jej poprzedniczki, tj. w 1985 r.).

Przedstawione przez WINGiK-a stanowisko to duże uproszczenie, zwłaszcza że sporne nieruchomości mają od lat założone księgi wieczyste (KW), a tam jako właściciele wpisane są osoby trzecie, w tym m.in. gmina, która nabyła je w wyniku komunalizacji (starosta podnosił to we wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji z 2010 r.). Organ prowa-

dzący EGiB ma, co prawda, wynikający z *Pgik* obowiązek bieżącego aktualizowania danych ewidencyjnych o charakterze przedmiotowym i podmiotowym (na co wskazuje § 44 pkt 2 i § 45 rozporządzenia), ale w zakresie danych podmiotowych czynności tych nie może wykonywać w oderwaniu od systemu KW funkcjonującego na podstawie przepisów ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: *ukwh*). Ze względu na zasadę spójności systemu prawnego oznaczenie nieruchomości w KW powinno być zgodne z danymi wynikającymi z EGiB.

Jeśli chodzi o dział I księgi wieczystej, to mimo iż ewidencja nie jest objęta jawnością materialną, oznaczenie nieruchomości oparte jest na danych z EGiB. Stanowi o tym art. 26 *ukwh*, zgodnie z którym podstawą oznaczenia nieruchomości w KW są dane z katastru nieruchomości, przez który do czasu przekształcenia EGiB w kataster nieruchomości rozumie się tę ewidencję (por. art. 25 ustawy z 14 lutego 2003 r. o przenoszeniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie informatycznym). W razie niezgodności danych z katastru nieruchomości z oznaczeniem nieruchomości w KW sąd rejonowy dokonuje – na wniosek właściciela nieruchomości lub wieczystego użytkownika – sprostowania oznaczenia nieruchomości na podstawie danych katastru nieruchomości (art. 27 § 1 *ukwh*).

Dane ewidencyjne (katastralne) są zatem wyznacznikiem dla danych o nieruchomościach zawartych w KW, ale wyłącznie w zakresie danych wpisanych w dziale I. Z perspektywy klarowności i przejrzystości, a także spójności tych odrębnych systemów ewidencyjnych – dane o nieruchomości (w zakresie przedmiotowym) zarówno w katastrze, jak i w KW winny być tożsame. Tożsamość danych winna istnieć także w zakresie danych podmiotowych, z tym że te ostatnie w zakresie dotyczącym wpisów w dziale II księgi wieczystej objęte są ręką wiary publicznej KW i mają pierwszeństwo przed danymi ewidencyjnymi.

W polskim systemie prawnym przyjęto zasadę deklaratoryjnego charakteru wpisu do KW, co oznacza, że brak wpisu prawa własności do KW nie pozbawia właściciela nieruchomości tytułu prawnego do nieruchomości. Księgi wieczyste pełnią funkcję informacyjną, ale też funkcję ochronną, a jej przejawem jest przyjęcie zasady jawności



materialnej rejestru i związane z tym domniemania: zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 *ukwh*), nieistnienia prawa wykreślonego (art. 3 ust. 2 *ukwh*), a także określone zakazy dowodowe (niemożność powoływania się na domniemanie wynikające z posiadania przeciwko domniemaniu prawa wynikającego z wpisu w KW – art. 4 *ukwh*) czy rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 *ukwh*).

Jak stanowi art. 3 *ukwh*, domniemywa się, że prawo jawne z KW jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, zaś prawo wykreślone nie istnieje. Domniemania z art. 3 *ukwh* są domniemaniami *iuris tantum* i jako takie mogą być obalone przez przeciwstawienie im dowodu przeciwnego albo w procesie o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w KW z rzeczywistym stanem prawnym albo w każdym innym postępowaniu, w którym ocena prawidłowości wpisu w księdze ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Usunięcie powstałej na skutek przyczyn i zdarzeń o różnym charakterze sprzeczności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w KW a jej rzeczywistym stanem prawnym może odbyć się wyłącznie na podstawie wyroku sądu wydanego na podstawie art. 10 *ukwh*. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w KW a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności.

Jeśli chodzi o skutek stwierdzenia nieważności decyzji o przejęciu gospodarstwa rolnego na rzecz SP, to istotnie – jak powszechnie przyjęto w orzecznictwie – sąd (a także inne organy) jest związany ostateczną decyzją administracyjną o charakterze konstytutywnym (stwarzającą nowy stan prawny) oraz wydaną w sprawie administracyjnej, w znaczeniu materialnym decyzją deklaratoryjną. Zmiana wpisu w KW czy też zmiana wpisu w EGiB, którego dokonano na podstawie decyzji administracyjnej jest możliwa dopiero wówczas, gdy dojdzie do uchylecia tej decyzji lub jej zmiany w procedurze administracyjnej (por. wyrok SN z 30 stycznia 2007 r. w sprawie IV CSK 350/06, M.Prawn. 2007/5/230).

Ten pogląd może być stosowany wprost, jednak pod warunkiem, że po wydaniu decyzji administracyjnej będącej podstawą pierwotnej zmiany wpi-

su, do czasu jej uchylecia w jednym z trybów nadzwyczajnych, nie doszło do czynności prawnych zmieniających stan prawny nieruchomości w znaczeniu podmiotowym. A więc podobnie jak sąd jest związany decyzją komunalizacyjną (nawet po stwierdzeniu nieważności poprzedzającej ją decyzji o przejęciu nieruchomości na rzecz SP – por. uchwałę 7 sędziów SN z 9 października 2007 r., III CZP 46/07, LexPolonica nr 1610308, OSNC 2008, nr 3, poz. 30), tak samo sąd orzekający w sprawie zgodności wpisów w KW (a także i prowadzący EGiB starosta) ma obowiązek uwzględniać okoliczność dokonania *ex post* (tzn. po zapadnięciu decyzji pozbawiającej prawa własności, której nieważność następnie stwierdzono) czynności prawnych z osobami trzecimi.

Trzeba mieć przy tym na uwadze, że uzgodnienie treści KW z rzeczywistym stanem prawnym dokonuje się w procesie cywilnym i jest czym innym niż wprowadzenie zmiany w EGiB. Ponadto polega ono na doprowadzeniu księgi do rzeczywistego, a więc istniejącego w dacie orzekania, stanu prawnego, a nie do stanu prawnego, który wprawdzie istniał w przeszłości, lecz w chwili zgłoszenia żądania uzgodnienia nie odpowiada już rzeczywistości. Kryterium niezgodności treści KW z rzeczywistym stanem prawnym jest bowiem zawsze obecny stan prawny, a nie stan istniejący w przeszłości.

Trzeba podkreślić, że prowadzący EGiB starosta (inaczej niż sąd orzekający w sprawach o uzgodnienie treści KW z rzeczywistym stanem prawnym) nie ma uprawnień do rozstrzygnięcia – poprzez wpisy do ewidencji – o prawie własności nieruchomości. W świetle obowiązującego prawa i utrwalonej linii orzecznictwa sądów administracyjnych EGiB w zakresie praw do nieruchomości pełni wyłącznie funkcję rejestrującą i jest zbiorem informacji będących odzwierciedleniem aktualnego stanu prawnego danej nieruchomości. Zawiera ona dane wynikające z tytułu własności, lecz nie kształtuje nowego stanu prawnego nieruchomości. Ewidencja nie rozstrzyga również sporów o prawa do gruntów ani nie nadaje tych praw (por. wyrok WSA w Łodzi z 27 października 2010 r., III SA/Łd 336/2010, LexisNexis nr 3931483, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Innymi słowy, organ ewidencyjny może wpisać w EGiB tylko takie prawo do nieruchomości, które jednoznacznie, w sposób niewątpliwy, wynika z dokumentów wskazanych w rozporządzeniu, nie może zaś takiego prawa ani ustano-

wić, ani domniemywać, ani tym bardziej wyinterpretować (por. wyrok WSA w Warszawie z 21 marca 2008 r., IV SA/Wa 121/2008, LexisNexis nr 1996991).

Womawianej sprawie ostateczną decyzją z 2010 r. minister stwierdził nieważność decyzji orzekającej o przejęciu spornego gospodarstwa rolnego na rzecz SP. Mimo że stwierdzono nieważność ww. decyzji ze skutkiem *ex tunc* (z mocą wsteczną), na przestrzeni lat nieruchomość złożona z wymienionych we wniosku działek ewidencyjnych uległa przekształceniom przedmiotowo-podmiotowym i według danych wynikających z KW stanowi obecnie częściowo własność SP, częściowo – na skutek komunalizacji – własność gminy, a częściowo własność osób prywatnych, które w międzyczasie kupiły te grunty od gminy lub od SP. Skarb Państwa, przejmując nieruchomość na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej z 1973 r., której nieważność następnie stwierdzono, wprawdzie nie nabył jej własności, stał się jednak jej samoistnym posiadaczem i na skutek odpowiednich czynności prawnych dokonał przeniesienia własności co do poszczególnych działek na podmioty prywatne, które aktualnie figurują w KW jako właściciele ww. pojedynczych nieruchomości.

Wpisane obecnie do KW prawa tych podmiotów prywatnych, jak również prawa SP czy gminy, objęte są domniemaniem wynikającym z art. 3 *ukwh*, a P w odpowiednim trybie (tj. w postępowaniu cywilnym) dotychczas nie obaliła domniemania wynikającego z wpisów w KW. Decyzja administracyjna dotycząca nieruchomości stanowiącej własność jej poprzedników prawnych została uznana za nieważną i co do zasady skutek wsteczny, jaki wywołuje w takiej sytuacji decyzja nadzorcza (z 2010 r.), teoretycznie powinien prowadzić do wniosku, że własność powinna nadal przysługiwać poprzednim właścicielom lub ich następcom.

Nie można jednak pominąć, że na przestrzeni lat stan prawny nieruchomości stanowiącej uprzednio przejęte na rzecz SP gospodarstwo rolne uległ zmianie, gdyż SP bądź gmina dokonały w odpowiedniej formie rozporządzeń prawem własności na rzecz osób trzecich. Nie można też pominąć, że *ratio legis* rękojmii wiary publicznej ksiąg wieczystych, o której stanowi art. 5 *ukwh*, wynika z zamiaru chronienia osoby działającej w zaufaniu do treści KW. Kierowanie się treścią księgi wieczystej przez nabywcę będącego w dobrej wierze

sprawia, że w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w KW a rzeczywistym stanem prawnym treść księgi rozstrzyga na korzyść tego, kto przez odpłatną czynność prawną z osobą uprawnioną według treści księgi nabył własność lub inne prawo rzeczowe. Jeżeli podstawę nabycia nieruchomości od osoby wpisanej do KW, ale niebędącej właścicielem stanowi odpłatna czynność prawna, prowadzi ona do nabycia własności (art. 5 i art. 6 *ukwh*). Zresztą nawet w przypadku, gdy nieruchomość nie ma założonej KW, umowa sprzedaży, która – wobec braku po stronie sprzedającego przymiotu właściciela – nie przenosi na kupującego prawa własności, nie jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 kc, lecz jedynie bezskuteczna (por. wyrok Sądu Najwyższego: Izba Cywilna z 7 maja 2004 r. I CK 638/2003, LexPolonica nr 2794846). Ani jej nieważność, ani bezskuteczność organy administracji nie są władne skutecznie badać w postępowaniu administracyjnym.

W postępowaniu o zmianę danych w EGiB starosta nie może samodzielnie ustalać i rozstrzygać o prawidłowości tytułów własności do nieruchomości. Wbrew twierdzeniom pani P, starosta nie ma prawa ani tym bardziej obowiązku weryfikowania w postępowaniu ewidencyjnym dokumentów uprawniających ją do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Kwestie nabycia spadku, w tym gospodarstwa rolnego, na podstawie uchylonych już przepisów zawartych uprzednio w art. 1058 i następnych kc należą

do wyłącznej kognicji sądów powszechnych. Prawem właściwym dla spadku są przepisy obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Jeśli w tym czasie istniały ograniczenia związane z nabywaniem gospodarstwa rolnego przez spadkobranie, sąd, wydając postanowienie o nabyciu spadku, obowiązany jest je uwzględnić, a ewentualnie zapadłe uprzednio postanowienie spadkowe niezawierające postanowienia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego podlega uzupełnieniu.

Jednak gdyby nawet skarżąca przedstawiła odpowiednie postanowienie sądu wskazujące na dziedziczenie przez nią gospodarstwa rolnego po małżonkach A, to w zaistniałym stanie faktycznym starosta nie miałby podstaw do wpisania jej jako jedynej właścicielki wszystkich nieruchomości powstałych na przestrzeni lat w wyniku podziału ww. gospodarstwa rolnego. Stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej pozbawiającej przed kilkudziesięciu laty prawa własności nieruchomości na rzecz SP nie zawsze oznacza automatyczne uzyskanie prawa własności tej nieruchomości przez jej poprzednich właścicieli bądź ich następców prawnych. Czynności prawne dokonane z osobami trzecimi w następstwie przejęcia i podziału prawnego nieruchomości przez SP czy następnie gminę na kilka innych (mniejszych) nieruchomości podlegają ocenie sądów powszechnych. I dopóki nie zostanie obalone domniemanie prawdziwości wpisu w dziale II księgi wieczystej każdej z nowo powstałych nieruchomości, dokonywanie zmian podmiotowych w EGiB nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa.

U jawniony w EGiB stan prawny musi być oparty na odpowiednich, niebudzących wątpliwości dokumentach. Jakkolwiek zgodnie z § 12 rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków podstawą wprowadzenia zmiany do ewidencji może być ostateczna decyzja administracyjna, to jednak ocena zasadności wniosku o wpis nie może abstrahować od całości kształtu okoliczności sprawy, danych wpisanych do ksiąg wieczystych i treści samej decyzji.

Wpis dawnych właścicieli A lub ich następców do EGiB nie byłby obarczony wadą jedynie w sytuacji, gdyby po odejściu prawa własności decyzją z 1973 r. nie nastąpiła żadna inna zmiana podmiotowa w zakresie prawa własności ww. nieruchomości. P musiałaby jednak jednocześnie udokumentować w sposób niebudzący wątpliwości, iż jest jedynym spadkobiercą przejętego przez Skarb Państwa w 1973 r. gospodarstwa rolnego. Decyzja I instancji była zatem wadliwa w pkt 2 i 3, a więc jej zmiana dokonana przez WINGiK-a była prawidłowa, choć nie z powodów przez niego podanych. Decyzja stwierdzająca nieważność decyzji odejmującej prawo własności może prowadzić do potwierdzenia tego prawa na rzecz poprzedników bądź jedynie rozdzielić odpowiedzialność odszkodowawczą SP.

Cdn.

Magdalena Durzyńska

sędzia WSA w Warszawie (I Wydz.),
doktor nauk prawnych, pracowała
w Departamencie Katastru GUGiK

Sygnatura: IV SA/Wa 2553/13

REKLAMA

W KSIĘGARNI GEOFORUM.PL

**14 wywiadów
z profesorami**

**200 archiwalnych
zdjęć i 14 portretów**

**212 stron historii
WGiK PW**

**75
zł**

**POCZET
PROFESORÓW**

